

Ataki w Brukseli: słaby plan, dobre bomby

„To czego zamachowcom brakowało w planowaniu, nadrobili jakością użytych bomb” – twierdzi analityk prywatnej amerykańskiej agencji wywiadu Stratfor.

Z ciągle pojawiających się nowych informacji na temat zamachu w Brukseli wynika, że zamachowcy nie byli dobrze przygotowani i dzięki temu uniknięto poważniejszych ofiar. Według taksówkarza, który wiozł zamachowców, chcieli wziąć oni pięć walizek, ale do auta zmieściły się tylko trzy. Udało im się zdetonować tylko dwie.

Policja znalazła potem dwie, które nie zostały zabrane. Po analizie materiałów wybuchowych użytych do skonstruowania bomb mogły one wyrządzić większe szkody. Alarmujące jest też to, że radykałowie w Brukseli mają dostęp do takiego środka, gdyż materiał użyty do konstrukcji jest trudny do pracy, jest bardzo wrażliwy, a reakcja prowadząca do jego uzyskania może wywołać pożar lub wybuch. Podejrzewa się współpracę z wysokiej klasy twórcą bomb. (j)

źródło: [Stratfor](#)